

Erasmus 2016 / wyjazd do południowej Hiszpanii do miasta Jerez de la Frontera



Od dawna interesuje mnie Hiszpania, jej historia, kultura i sztuka, znam bardzo dobrze język hiszpański, dlatego zdecydowałam się na wyjazd z programu Erasmus+ właśnie do tego kraju.

Z pomocą przyjaciół z Andaluzji polecono mi Chrześcijański Kościół „Asamblea Cristiana” w miasteczku Jerez de la Frontera



Kościół Asambela Cristiana w Jerez został założony oficjalnie w 1980 roku ale już wcześniej od 1960 roku funkcjonował jako Kościół Biblijny, jego założycielem był Manolo Espejo Sanchez, wspaniały pastor, który powołał wiele kościołów, między innymi w Madrycie stolicy Hiszpanii.

Obecnie mieszka wraz ze swoją rodziną w Jerez de La Frontera i zajmuje się służbą i prowadzeniem kościoła.



Foto: wejście na patio kościoła



Foto: „Wieczór rodzinny” spędzony w towarzystwie członków Kościoła.

Pobyt w tym kościele był wspaniałym przeżyciem dla mnie. Zarówno Pastor jak i cała społeczność kościoła, przyjęli mnie niezwykle serdecznie i czułam się tam jak w domu.

Niewątpliwie dobra znajomość hiszpańskiego jak i moje pozytywne nastawienie pomogły mi bardzo w komunikacji i sprawiły, że zostałam obdarowana dobrą energią i sympatią przez rodzinę Pastora i mogłam czynnie uczestniczyć w życiu kościoła. Zostałam poproszona na niedzielnym nabożeństwie, aby przed całym kościołem opowiedzieć o sobie i o moim kościele w Polsce, było to dla mnie dużym wyzwaniem, ale pozwoliłam, aby Duch Święty mnie prowadził i udało się! Pomagałam w przygotowaniach do wspólnej uroczystej kolacji, która co roku odbywa się w sierpniu i jest celebracją życia wspólnoty i życia rodzinnego. Wspólne spożywanie posiłku dzielenie się tym co każdy przygotował, było niezapomnianym doświadczeniem, wdzięczności za to czym obdarowuje nas Bóg.



Foto: Jerez de la Frontera



Foto: Pastor Manolo Espejo i jego żona Conchi i ja pośrodku a za nami gwiazda☺

Miałam też okazję do prowadzenia ciekawych rozmów z Pastorem i jego żoną, na których poruszaliśmy sprawy i problemy z jakimi muszą się zmierzyć w związku z prowadzeniem kościoła. Dowiedziałam się jak wyglądał rozwój kościołów protestanckich w Hiszpanii za panowania dyktatury generała Franco.

Rozmowy te zainspirowały mnie do napisania większej pracy na ten temat, może to będzie praca licencjacka. Pastor pozwolił mi uczestniczyć w życiu Kościoła, nie wyznaczał mi specjalnych zadań tylko pozwalał abym sama decydowała o tym w co się chcę zaangażować co mnie interesuje.

Uczestniczyłam we wszystkich spotkaniach kościelnych i słuchałam głoszonego słowa. Inspirowały mnie bardzo kazania Pastora i jego sposób jak ewangelizował, był dla mnie prawdziwym mistrzem ewangelizacji. Potrafił w bardzo prosty sposób przedstawić sens ewangelii i zachęcić do nawrócenia.

Uczestniczyłam nie tylko w niedzielnych nabożeństwach, ale też na naukach w ciągu tygodnia. Brałam udział w projekcjach filmowych, które odbywały się w kościele i dyskusjach na tematy poruszane w filmie.

Na koniec pobytu dostałam w prezencie książkę z dedykacją, która jest dla mnie bardzo ważna, ponieważ jest w niej opisana cała historia tego kościoła i jest to wydanie unikalne.

W czasie mojego pobytu w Jerez odwiedziłam też inny kościół zielonoświątkowy Filadelfia, dla społeczności Cygańskiej. Bardzo zainteresował mnie sposób prowadzenia uwielbienia, w tym kościele, zespół grał muzykę flamenco! Dla mnie to było wielkim przeżyciem ponieważ jestem pasjonatką tej muzyki, a tam mogłam ją usłyszeć w wykonaniu autentycznych Cyganów Andaluzyjskich.

Jestem bardzo zadowolona z pobytu w Hiszpanii zwiedziłam wiele muzeów, zabytków

Miałam czas na relacje z mieszkańcami z Jerez, czas na plażę również☺



Katarzyna Małecka studentka III r Ewst.